



RZECZPOSPOLITA POLSKA  
Rzecznik Praw Dziecka  
Mikołaj Pawlak

Warszawa, 27 grudnia 2022 roku

PRZ.053.15.2022.KMJ

**Pani  
Prezes Zarządu  
Fundacji Dajemy Dzieciom Siłę**

zaufanie to jeden z najcenniejszych kapitałów w relacjach z dziećmi. Nieprzypadkowo to właśnie „zaufanie” widnieje w nazwie naszych telefonów 800121212 i 116111, gdzie młodzi, zagubieni ludzie mogą znaleźć profesjonalne wsparcie. Na zaufaniu opiera się także nasza współpraca, w ramach której Państwa numer 116111 umieściłem na materiałach informacyjnych i plakatach rozsyłanych do wszystkich placówek szkolno-wychowawczych w Polsce, a także o którym informuję podczas moich spotkań z dziećmi i młodzieżą.

Dlatego z początkowym niedowierzaniem zapoznałem się ze skargami, które trafiły do mojego biura, gdzie oburzeni rodzice opisali nieodpowiednie dla dzieci treści zawarte na stronie internetowej Państwa telefonu zaufania. Niestety, weryfikacja tego zgłoszenia, ku mojemu zaskoczeniu, potwierdziła te doniesienia.

W nadesłanej do mnie skardze rodzic wskazuje, że link do strony 116111.pl znalazł w podręczniku do przyrody dla klasy IV - w rozdziale poświęconym asertywności. Po otwarciu tej strony, w zakładce „Oni też pomagają”, a następnie w kolejnej zakładce „WWW” wyświetla się link do strony sexed.pl. Rodzic podkreślił, że umieszczenie na stronie telefonu zaufania 116111, który rekomendują autorzy szkolnego podręcznika, linków do innych stron jest jednoznaczna wskazówką dla dziecka, że również te strony są zaufane. Tymczasem na stronie sexed.pl w zakładce Youtube znajdują się ogólnodostępne filmy, które wyświetlają się automatycznie, mimo że pojawia się ostrzeżenie, że aby zobaczyć taki film, „trzeba się zalogować i potwierdzić swój wiek, bowiem wyświetlane treści mogą być nieodpowiednie dla niektórych użytkowników”. W ten sposób uczniowie klasy VI, którzy jak podkreśla rodzic mają po 10 lat, bez żadnej weryfikacji swojego wieku mogą zobaczyć wiele filmów promujących różne formy seksu, w tym oralnego, animacje ukazujące ejakulację, opisy zalet okaleczania ciała i oglądania pornografii i wiele innych mocno kontrowersyjnych treści erotycznych. Skarżący, nie bez racji, uznają to za naruszenie ich konstytucyjnego prawa



**Rzecznik  
Praw Dziecka**  
Mikołaj Pawlak

do wychowywania dzieci w zgodzie z własnymi przekonaniem i narażenie dzieci na kontakt z nieobyczajnymi treściami.

Jestem świadom istnienia wielu różnych modeli wychowawczych, z których wielu jednak nigdy nie zaakceptuję z uwagi na treści obiektywnie demoralizujące i wulgarne. Jestem też świadom rozbieżnych wizji edukacji seksualnej, z których wiele uznaję za szkodliwe. Ale będąc Rzecznikiem Praw Dziecka i oferując dzieciom i młodzieży w potrzebie nasze telefony zaufania, mam obowiązek dbać, aby niezależnie od światopoglądu i osobistych doświadczeń, oferta pomocy była w pełni profesjonalna i natychmiastowa, a nade wszystko zgodna z prawem, a nie demoralizująca czy deprawująca młode pokolenie.

Z ubolewaniem muszę stwierdzić, że treści prezentowane poprzez stronę 116111.pl - na które wskazali rodzice w nadesłanych do mnie skargach - nie spełniają tego warunku. Co więcej, strona 116111.pl promuje działalność organizacji, które - jak wykazała moja kontrola - złamały prawo, nie sprawdzając swoich współpracowników w Rejestrze Sprawców Przestępstw na Tle Seksualnym. Grozi im za to nawet kara aresztu - pierwsze wnioski o ukaranie trafiły już do sądu. Jest to działalność ze wszech miar naganna, gdyż nie są wypełniane normy prewencyjne powszechnie obowiązujące, mające chronić dzieci.

Dlatego zmuszony jestem prosić Panią Prezes o reakcję i doprowadzenie do jak najszybszego usunięcia z tej strony treści, które są nieodpowiednie dla dzieci i młodzieży poniżej 18. roku życia. Proszę także Panią Prezes o zaprzestanie promowania organizacji, co do których nie ma Pani prawnych możliwości sprawdzenia przestrzegania przez nie obowiązku weryfikacji pracowników w „rejestrze pedofilów”, a który to obowiązek - co wykazała moja kontrola - niestety nie jest przez te organizacje wypełniany. Naraża to na niebezpieczeństwo dzieci i młodzież, które zachęcane nie tylko przez Państwa stronę, ale również przez podręcznik szkolny, mogą zwrócić się do takich niezweryfikowanych prawnie podmiotów o wsparcie.

Ufam, że nieodpowiednie treści zostaną usunięte, a promocja niewiarygodnych organizacji wstrzymana, przez co nasza współpraca będzie mogła być kontynuowana, dla dobra dzieci i młodzieży w całej Polsce.

Z poważaniem  
RZECZNIK PRAW DZIECKA  
Mikołaj Pawlak